

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 7,50 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. **OGŁOSZENIA** inserentów zamieszczanych w Polsce po 1,50 mk. polskich za jedno-lamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku—Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenia, nadaje je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 3,45 mk. niem., a 4,35 mk. niem. z odnośnieniem do domu. **OGŁOSZENIA** z obszaru Woln. Gdańska po 60 fen. niem. za jedno-lamowy wiersz petitowy.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX.

Gdańsk, na środę dnia 8-go września 1920.

Nr. 207.

Granica gdańsko - polska na zachodzie ustalona.

W sobotę, dnia 4 bm. ustalona została ostatecznie granica pomiędzy Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem na odcinkach b i a, to znaczy od najbardziej na zachód wysuniętego punktu granicy aż do morza.

Tem samym Gdańska Komisja graniczna wytknęła całą niemal t. zw. granicę suchą, począwszy od kolei gdańsko-tczewskiej.

Sytuacja Polski nie była w tym przypadku łatwa.

Według traktatu wersalskiego obrona interesów Gdańska powierzona została przedstawicielowi Niemiec w Komisji granicznej.

Pozatem p. Tower, względnie jego zastępca, jako reprezentant nowo powstającego wolnego miasta, występował w obronie jego interesów.

Wreszcie Komisja graniczna sama podkreślała zawsze, że broni spraw Gdańska jako tworu aliantów.

Zważywszy przytem, że wszystkie potrzebne dokumenty znajdują się przeważnie w rękach niemieckich, zwłaszcza, że przejęcie Pomorza nastąpiło przed niewiele dopiero miesiącami, przedstawicielstwo polskie miało do zwalczania wyjątkowo trudne przeszkody.

Pomimo tego wszelako udało się uzyskać dla Polski szereg poważnych koncesji.

Na odcinku B najważniejszą sprawą była kwestja jeziora Tapińskiego.

Jezioro to, wraz z domeną Łapin położone całkowicie na terytorjum wolnego miasta, ma dla Polski pierwszorzędne znaczenie, ze względu na elektryfikację Pomorza. Leży bowiem na wysokości 150 mtr. nad poziomem morza i posiada spad do Kaduni wynoszący od 55—70 mtr.

Ten to właśnie spad umożliwia zużytkowanie wód jeziora Tapińskiego i jezior Raduni do celów uprzemysłowienia Pomorza.

Ażeby przeto niezmiernie ważne jezioro to uzyskać dla Polski, należało na innych mniej ważnych punktach poczynić pewne ustępstwa.

Dotyczy to zwłaszcza jeziora Łackiego, które granica tymczasowa traktatu przeznaczyła częściowo Polsce. Jezioro to, jako mniej ważne przypadło w całości Gdańskowi.

Jeszcze większe trudności nastęrczała sprawa lasów oliwskich.

Lasy te, położone tuż przy miastach Oliwie i Sopocie były z obu stron przedmiotem zaciętej walki, ponieważ nie tylko miasta same, ale także szereg innych punktów przyznanych sa traktatem wersalskim Gdańskowi.

Pozatem w lasach — niestety po stronie zachodniej — znajdują się studnie oliwskie i sopockie.

Czy i jak lasy miały być podzielone, traktat nie wspomina wogóle, zaznaczając tylko, że Owczarnia (Schäferei) i Kalebki mają przypaść Polsce.

Po długich dochodzeniach i pertraktacjach Komisja graniczna zdecydowała się, przeprowadzić podział lasów i to w ten sposób, że większą ich część przyznano Wolnemu Miastu, mniejszą zaś — przeszło ¼ — Polsce.

Podział ten nie zadawała wprawdzie wszystkich życzeń uprawnionych Polski. Szczególnie przykra jest dla okolicznych mieszkańców utrata młyna w Freudenthal, jednakże wbrew wszelkim zakusom niemieckim, prowadzonym z wielkim nakładem pracy, zwyciężyła zasada podziału lasów w tym mniej więcej stosunku, w jakim Polska i Gdańsk lasami tymi sa zainteresowane.

Zaznaczyć należy, że z góry wykluczonym był od podziału las prywatny należący do miasta Sopotu.

Przegląd polityczny.

Rokowania polsko-bolszewickie w Rydze.

Rząd Polski otrzymał od reprezentanta swego w Rydze, posła Kamienieńskiego wiadomość, iż rząd litewski zgodził się na gwarancje co do nieztykalności osobistej i nienaruszalności korespondencji, których domagał się Cziczewin dla delegacji pokojowej bolszewickiej. O zgodzie tej poseł Kamienieński zawiadomił bezpośrednio rząd sowiecki. Należy zatem spodziewać się, iż szybkiemu wznowieniu rokowań pokojowych w Rydze nic już nie stanie na przeszkodzie.

Zaostrzenie się sporu polsko-litewskiego.

Jak donoszą dzienniki, spór litewsko-polski wszedł z dniem 4 b. m. w stadium wielkiego zaostrzenia. Rząd Litewski wystosował 4 bm. pod adresem rządu polskiego notę, zredagowaną w ostrej formie, w której grozi wypowiedzeniem Polsce wojny, w razie gdyby wojska polskie posunęły się poza linię Augustowa—Suwałk, przy czem nota litewska zaznacza, iż w sprawie tej łączy ją sojusz militarny z bolszewikami. Stanowisko rządu litewskiego, nie liczącego się najzupełniej nawet z linią rozejmu, ustalona w Spa, wywołało w sferach politycznych wielkie oburzenie. 4 bm. nad sprawą tą obradowała Rada Obrony Państwa. Po dłuższej dyskusji, która przeciągnęła się do godz. 11 w nocy, przyjęto wnioski zgłoszone w tej sprawie przez Ministra Spraw Zagranicznych ks. Sapiehę. Między innymi postanowiono wysłać do rządu litewskiego notę oraz wystąpić z enuncjacją rządową do państw zachodnich.

Z obrad komisji międzyministerjalnej.

W sobotę obradowała Komisja Międzyministerjalna, do której wchodzi: wiceminister Dąbski, Minister Spr. Zagr. ks. Sapieha, Minister Spr. Wewnętrznych Skulski, Min. Wojny gen. Sosnkowski. W obradach brał również udział członek polskiej delegacji pokojowej, wiceminister Dąbski. Tematem obrad była sprawa preliminarjów pokojowych. Po wyczerpującem omówieniu sprawy, uchwalono polecić posłowi Stanisławowi Grabskiemu i posłowi Barlickiemu ustalenie w głównych zarysach preliminarjów pokojowych na konferencję pokojową w Rydze. Prace nad preliminarjami pokojowymi mają być ukończone do czwartku, dnia 9 bm., w który to dzień projektowany jest wyjazd delegacji pokojowej do Rygi.

Konferencja finansowa.

Polski Minister Skarbu p. Grabski w towarzystwie wiceministra Strassburgera przybyli do Paryża. Obaj ministrowie mają zamiar wspólnego omówienia ze swymi kolegami francuskimi kwestji ekonomicznych interesujących oba kraje.

Konflikt polsko-litewski.

Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych ogłasza:

„Rząd Polski został nieoczekiwanie postawiony przed faktem niczem nie usprawiedliwionego

rozpoczęcia przez wojska litewskie działań wojennych przeciwko wojskom polskim, obejmującym z powrotem w posiadanie obszary południowej Suwalszczyzny, przyznane Polsce decyzją Rady Najwyższej z dnia 8 grudnia 1919 roku.

Wypadki dni ostatnich czynią tem większe wrażenie, iż rząd polski w całym przebiegu stosunków z rządem litewskim starał się unikać z nim jakiegokolwiek konfliktu, dając wielokrotnie wyraz swemu gorącemu pragnieniu nawiązania bratniej łączności, współżycia i wspólpracy z tak blizkim nam narodem litewskim.

Pragnąc poczynić ze swej strony wszystko, aby uniknąć zatargu zbrojnego, Rząd Polski zwrócił się w dniu 4 bm. telegraficznie do Ligi Narodów z następującą depeszą:

„W chwili odwrotu wojsk polskich zawarł rząd litewski układ z rządem sowieckim, w myśl którego rząd litewski upoważnia czerwoną armję do odzyskania terytorjów uważanych przez rząd litewski za swoje, dla przemarszu przez nich wojsk jak również dla założenia na nich wojennej bazy dla wojsk sowieckich. Fakt ten sam przez się był wyraźnem naruszeniem zasady neutralności w wojnie pomiędzy Polską a sowiecami; gdy w czasie odwrotu wojska polskie zmuszone były do ewakuacji terytorjów etnograficznie polskich powiatów Augustowskiego i Sejneńskiego, które były ostatecznie przyznane Polsce przez decyzję Rady Najwyższej z dnia 8 grudnia 1919 roku, wojska litewskie okupowały te ziemie i w czasie okupacji popełniły wiele nadużyć wobec ludności polskiej.

Gdy z kolei armja polska, po odparciu napaadu bolszewickiego, wkroczyła na terytoria powiatów Augustowskiego i Suwalskiego, rząd litewski zwrócił się do rządu polskiego z notą, komunikującą mu, że nie uznaje poprzednio ustalonej granicy żądając, aby wojska polskie wycofały się za linię graniczną Grajewo—Augustów—Sztabin.

Rząd Polski odpowiedział notą, w której prosił przyjaźnie, aby wojska litewskie cofnęły się poza linię uznaną, oraz zaproponował bezpośrednie pertraktacje w celu załatwienia wszelkich kwestji spornych.

W czasie posuwania się na ziemiach etnograficznie polskich, wojska polskie starały się unikać przelewu krwi, tak, iż kilka oddziałów litewskich, które rozbrojono, zostały następnie wypuszczone i oddano im broń, mimo ich nielegalnego przylapania na terytorjach polskich.

Przez to pojednawcze stanowisko Rząd Polski miał nadzieję dojścia do rozwiązania polsko-litewskiego sporu.

W tym stanie rzeczy, w nocy z dnia 1 bm. na 2 bm. znajdujący się w Sejnach oddział kawalerji polskiej został zaatakowany nieoczekiwanie przez Litwinów, na skutek czego zmuszony był się wycofać, tracąc szereg ludzi. Następnie armja litewska zaatakowała Suwałki i posuwała się na Augustów, bez uprzedniego wypowiedzenia wojny. Zostało przytem stwierdzone, że wojska bolszewickie współdziałają w tym ruchu wojennym z wojskami litewskimi. Pozatem rząd

Co będzie jutro?

Pytanie to groźne przez kilka tygodni ciężką chmurą wisiało nad naszymi głowami.

Dzisiaj wiemy: będzie Polska niepodległa i wolna własnym wysiłkiem. Naród cały, w mundurach żołnierzy i żołnierzy bez mundurów stanął zwartym murem i krzyknął czerwonym chłomom: Wara!!

Czy i Ty tam byłeś? Czy i Ty tam jesteś?

Czy pieniądze Twój dopomógł choć trochę żołnierzowi?
Jeszcze banki czekają na Twoją subskrypcję!

polski posiada ściśle dane o bolszewickich koncentracjach, dokonywujących się na terytorjach litewskich poza linią litewskiego postępowania.

W ten sposób Polska znalazła się wobec faktu bezpośredniego napadu ze strony Litwinów. Nie ulega wątpliwości, że wojska litewskie połączyły się z czerwoną armją i że rząd litewski stał się narzędziem w rękach rządu sowieckiego.

Biorąc uod uwagę więzy, które od kilku wieków łączyły w bratni związek Polskę i Litwę, rząd polski z największą przykrością widzi się zmuszonym uciec się do użycia siły zbrojnej dla uwolnienia swego terytorjum.

Pragnąc spokoju ze wszystkimi swymi sąsiadami, a przede wszystkim z narodem litewskim, rząd polski prosi Ligę Narodów, aby zechciała użyć swego wpływu celem powstrzymania tego nowego przelewu krwi.

Rząd polski przedsięwziął kroki, aby uniknąć o ile możliwości kontaktu z wojskami litewskimi, by w ten sposób uniknąć zatargu z wojskami litewskimi, dopóki sytuacja strategiczna na to pozwoli, ale widziałby się zmuszonym uznać się w stanie wojny z Litwą, o ileby w przeciągu kilku dni wojska litewskie nie opuściły polskich terytorjów i nie zaprzestały współdziałać z armją sowiecką.

Ponad to ze względu na niebezpieczeństwo dla obrony polskich granic zagrożonych koncentracją wojsk bolszewickich, rząd polski będzie się uważał za zupełnie uprawnionego do przeprowadzenia operacji wojennych na terytorjach, gdzieby się znajdowały nierozbrojone wojska bolszewickie.

Przedkładając powyższe fakty Lidze Narodów, mam zaszczyt prosić o użycie wszelkich środków, które Ona rozporządza w celu powstrzymania rządu litewskiego od jego wojennych przedsięwzięć oraz w celu oszczędzenia narodowi polskiemu przykrości i walki z bratnim narodem litewskim.

Wierność Petlury.

Adjutantura Naczelnego Dowództwa podaje treść depeszy otrzymanej przez Naczelnika Państwa w dniu 2 bm.

Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny W. P. Marszałek Piłsudski.

Naczelne Dowództwo Wojsk Ukraińskich prosi Jego Exellencję przyjąć najszczerze gratulacje, z powodu wspaniałych sukcesów dzielnych wojsk sprzymierzonych. Wniosłe czyny armji polskiej stanowią chlubną kartę historii strategii współczesnej. Uczucie głębokiego patriotyzmu narodu polskiego i ściśle więzy, które łączy wojska z ich Naczelnym Wodzem zamianistowały się w bojach o Warszawę, które zakończyły się zupełnym rozgromem bolszewików. Armja ukraińska niezmiennie się cieszy z tryumfu wojsk polskich nad wspólnym wrogiem i zawiadamia, że wraz z wojskiem polskim będzie walczyć do ostatecznego zwycięstwa i do zupełnego zniszczenia najeźdźcy, który niesie zagładę dla wolności narodów.

Zwycięstwa bratnich wojsk polskich przyczynia się do ostatecznego wyzwolenia narodu ukraińskiego w dniu, w którym wspólnym wysiłkiem dojdziemy do upragnionego przez oba narody celu. Podpisano: Petlura.

„Czartowska ława“.

Czego amatorzy teatralni Gdańska przy pilnej i nateżonej pracy dokonać mogą, tego mamy najlepszy dowód w niedzielnej odegrywaniu „Czartowskiej Ławy“ dramatu ludowego w czterech aktach. Obok „Chaty za wsią“ stoi „Czartowska Ława“ w rzędzie najlepszych sztuk teatralnych, które od szeregu lat, lub wogóle w Gdańsku grono amatorów odegrało. Pod względem przewyższa ona nawet pierwszą. Od czasu krwawych zapasów wojennych, gdy bolszewicy zagrozili Polsce usunęła się Polonja gdańska od hucznych zabaw i tańców. Tylko gdzieś tam gdzieś jedna jednostka, wyłaniająca się z pod prawa ogółu, nie mogły znieść tak długiego postu i nie zastosowały się do powagi chwili. Zupełnie z innego punktu widzenia odnosić się trzeba do teatrów polskich w Gdańsku, których tu nie było nigdy za dużo. Wiadoma jest bowiem rzeczą, że lubownicy sceny, nie mając polskiego teatru uczęszczają do miejskich, niemoralnych kabaretów i kin. Teatr zaś nie powinien ujemnie oddziaływać na społeczeństwo. Poszczególne fakty życiowe, przekazane potomości za pomocą sztuki teatralnej, mogą zawięzać piękne wzory do naśladowania. Lud polski Gdańska powinien otrzymać taką strawę duchową przez scenę polską. Mamy tu liczne towarzystwa, które od czasu do czasu przygotowują przedstawienia amatorskie. Postępowanie to należy podnieść z wielkiem zadowoleniem i uznaniem. Tow. Polek postawił sobie jako program odegrywanie „Czartowskiej Ławy“. Śmiało to przedsięwzięcie uwieńczone zostało naszym owocem.

WARSZAWSKI BANK STOŁECZNY

ODDZIAŁ W WEJHEROWIE

LEBORSKA nr. 75.

TELEFON nr. 25.

Otwarty od dnia 26-go sierpnia 1920 r.

Wszelkie operacje bankowe
Sprzedaż i kupno walut i papierów, złota i srebra. Rachunki bieżące i wkłady.

PREZYDJUM RADY:

Adam Hrabia Zamojski
Antoni Kieniewicz
Włodzimierz Hrabia Mielżyński.

PREZYDJUM ZARZĄDU.

Ryszard Gałęziński
Romuald Haller.

1957

Zwalczanie paskarstwa.

„Przegląd Wieczorny“ donosi: W ostatnich dniach urzędy śledcze wykrywają coraz więcej składów z przechowywanymi w nich towarami paskarskimi. W ciągu dnia 2 bm. funkcjonariusze urzędu śledczego wykryli aż 4 składki z towarami paskarskimi miljardowej wartości. Wedle otrzymanych przez nas wiadomości poszukiwanie i wykrywanie składów tego rodzaju trwać będzie aż do zupełnego wytepienia paskarstwa. Zamierzane jest nawet zarządzenie ogólnych dzielnicowych rewizji.

Grudziądz wstawia się za Gdańskiem.

W dniu 29-go sierpnia odbył się w Grudziądzu wielki wiec protestujący przeciw gwałtom niemieckim na byłych terenach plebiscytowych, Gdańska i obczyzny. Mówcy gorąco wstawiali się za Gdańskiem i zaznaczyli, że musi on być polskim, bo Polska potrzebuje własnego portu dla swego handlu i przemysłu. Nie można bezkarnie znosić tego, by Polaków w Gdańsku napadano, bito, wyzywano i szykanowano (Tu odezwały się głosy: nie dać im żywności, niech umiera z głodu dopóty, dopóki wrogo jest usposobiony do Polski itp.) Jeżeli napaści na Polaków w Gdańsku, na terenach plebiscytowych i obczyźnie nie ustana, jeżeli rząd niemiecki nie da im zupełnej wolności, to sami rozprawimy się z Niemcami, zamieszkającymi na ziemiach polskich (głosy: za jednego Polaka bierzemy pięciu Niemców, głośniejszy — 10 Niemców). P. Chadyński zaznaczył, że zwycięstwo pod Warszawą zadecydowało, że Gdańsk musi być polskim. P. Kraszewski z Grudziądza żądał od władz, aby natychmiast wydalili z urzędów wszystkich Niemców, a szczególnie tych, którzy optowali za Niemcami. (Niestety! władze polskie na Pomorzu przyjmują jeszcze więcej Niemców do

urzędów, nie pytając się dużo o ich przeszłość i krzywdy wyrządzone Polsce. Na licznych starostwach, magistratach, na poczcie, kolei, na dyrekcji kolejowej w Gdańsku panuje w niektórych oddziałach niemieczyzna jak za dawnych lat).

Na wiecu tym uchwalono odpowiednie rezolucje.

Ruch w Prusach Wschodnich za wywołaniem republiki sowieckiej.

„Dziennik Bydgoski“ podaje: W Królewcu, Olsztynie i innych miastach odbywają się masowe zebrania, zwolowane przez niemiecką partję komunistyczną. Ponieważ wskutek ogromnego napływu jeńców bolszewickich wzrasta bezrobocie i coraz większy daje się odczuwać brak chleba — robotnicy domagają się wywołania republiki sowieckiej w Prusach Wschodnich.

Rozmiary klęski bolszewickiej.

Armja bolszewicka straciła 187 000 ludzi. Według obliczeń tymczasowych, wielka bitwa pod Warszawą zrzuciła bolszewikom straty następujące:

Wojsko polskie wzięło do niewoli 107 000.

Do Prus Wschodnich przedostało się 30 000.

Zabitych i ciężko rannych jest około 50 000.

Razem tedy wyprawa na Warszawę kosztowała bolszewików 187 000 ludzi, nie licząc olbrzymich strat materialnych.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na środę, 8 września 1920:

Narodzenie Najświętszej Marii Panny.

Słońca wschód o g. 5 23, zach. o g. 6 31.

Księżycy wschód o g. 12 15, zach. o g. 3 56.

Pokwitowanie. Na polski Czerwony Krzyż zebrano w Gdańsku i złożono na moje ręce: skład-

Przedstawienie odbyło się na wielkiej sali Strzelnicy, tej samej, na której przywódcy innych, zupełnie odmiennych zasad, bo niemieccy nacjonaliści, urządzają swe zebrania. Po raz pierwszy rozległa się po tej sali pieśń polska. Udział był bardzo wielki, mimo, iż ceny miejsc były dosyć wysokie. Szlachetny cel (bo na rzecz żołnierza polskiego) pod jakim Tow. Polek to przedstawienie urządziło, wpłynął również na to, iż sala się zapełniła. Obecni byli przedstawiciele inteligencji miejscowej, zamiejscowej, władz, urzędów i wszystkich odcieni społeczeństwa. Lud najwięcej był reprezentowany. Bardzo piękne wrażenie odnieśli zebrani z przybycia polskich oficerów, żołnierzy i marynarzy w mundurach.

Przedstawienie udało się na ogół dobrze. Jako przedstawienie amatorskie należy ono do pierwszorzędnych, zważywszy zwłaszcza trudności, jakie w wykonaniu tegoż istniały. Już samo udekorowanie sceny wymagało nadzwyczajnego wysiłku i odpowiedniego zmysłu dla piękna. Dekorator uczynił zadość wymaganiom nawet wybrednych widzów. Dekoracja sceny była nadspodziewanie piękna. Zwłaszcza w ostatnim akcie oddanie skał, grzmotu i błyskawic odpowiadało nawet wymaganiom teatru wodowego. Publiczność była wprost zachwycona naśladowaniem grzmotu i błyskawic. Niejeden wyrażał się, iż na dworze szaleje burza rzeczywista.

Role poszczególne były w głównej części dobrze dobrane. Prym między aktorami wodził Grześ (p. Muzyk), który nigdy nie wypadł z równowagi, zawsze wesół i dowcipny. Jego partnerka Katarzyna (p. Tylewska) przedstawiała dobrze typ starej panny, która mimo tylu

złośliwych dowcipów Grzesia zachowała cierpliwość, aby go nareszcie w swe siła dostać. Z żeńskich oddała najlepiej swą rolę Tekla (p. Kwiatkowska), około której cały dramat się obracał. Kochająca Stasia a niechętne Domino: wi miała ona do zwalczenia wielkie trudności. Ze szczególnem uznaniem podnieść należy jej śpiew „Stała chateczka“. Jej czysty głos, dobitne i wyraźne wymawianie tekstu, oraz należyte oddanie melodji tak swojskiej i ludowej, zyskały liczne poklaski publiczności. Była to chwila nadzwyczaj uroczysta. Domin (p. Jabłoński) przedstawiał również należycie typ zepsutego młodzieńca pijaka. Pozostaje on pod wpływem wyzutej z wszelkiego poczucia moralności pisarza gminnego i chociaż rady tegoż nierzadko były przeciwne jego niezupełnie jeszcze zepsutej naturze, mimo to decydował się po dłuższym lub krótszym wahaniu. Pisarz (p. Grimmsmann) to prawdziwy typ półmédra naszych czasów, który uważając się za nadludzi, pomiatają ludem prostym i wszechpają w niego niedowiarstwo i pogardę dla zasad religijnych. Ze swej judaszowskiej roli wywiązał on się znakomicie. Dobrze grał również Marek (p. Stylo). Umiał swą wymową nagiąć usposobienie publiczności do odczucia swych cierpień. Kazimierz (p. Murawski) wywiązał się ze swego zadania należycie, choć dotychczas zyskiwał zawsze wielkie uznanie w oddawaniu ról wesółych do których, zdaje się, ma większe zdolności. Dobrą jego partnerką była Zosia, lecz mówiła zbyt szwtko. Typ prawdziwej wieśniarki przedstawiała Regina (p. Kwiatkowska). Szczególnie udaną była scena z Maćkiem (p. Dampc). Wysszczególnić jeszcze należy starego Szymona (p.

ka kościelna dnia 25. 7. mk. niem. 1516, komisarjat w. G. 1250 mk., Tow. Polek 242 mk., panie Domachowskie 200 mk., kasyno urzędników pol. 683,50 mk., p. Monika Eckmann 26 mk., zebrane przez p. Ogryczak 395 mk., p. Klepinowska 15 mk., p. Podkomorski 100 mk., Kasia Mazurowska 10 mk., p. Pilecka 2 mk., p. Cailler 120 mk., składka przed kościołem dnia 1 sierpnia 1158,51 mk., p. Kuhnert 20 mk., p. Paszotowa 12 mk., p. Risterowa 10, przez p. mecenasową Jankowską zebrane 1006 mk., od p. Lubomskiej 60 mk., dr. Redmer w miejsce kwiatów na imieniny pani Pomierskiej 50 mk., p. baronowa Lago 50 mk., od p. Raciniewskiego dochód z koncertu we Wrzeszczu 1461,56, od p. Dunsta ze składki w Sidlicach 120,90 mk., p. dr. Redmer w miejsce kwiatów na imieniny p. Wybickiej 50 mk., kolekta przed kościołem we Wrzeszczu dnia 22-go sierpnia 300,68 mk., zebrane przez p. Ulrychową we Wrzeszczu 400 mk., zebrane u p. Wojciechowskiej we Wrzeszczu 245 mk., zebrane na Tow. Polek we Wrzeszczu 71,05 mk.

W markach polskich: Kolekta we Wrzeszczu przed kościołem 95,50 mk., zebrane przez p. Ulrychową 40 mk., zebrane przez p. Wojciechowską 337 mk., od p. Moniki Eckmann 25 mk., zebrane w Nowym Porcie przez p. Ogryczak 650 mk., składka przed kościołem dnia 1-go sierpnia 303 mk., z kasyna 5 mk., od p. Domachowskiej 100 mk., przez redakcję „Dziennika Gdańskiego” 1100 mk., zebrane przez panne Paszotównę 569,50 mk., od p. Raciniewskiego z koncertu z Wrzeszcza 124 mk., od p. Dunsta ze składki w Sidlicach 13 mk., od p. Nory Czarneckiej 500 mk., zebrane przez dzieci: od Jerzyka Czechowskiego 5 mk. niem., zebrane przez dziewczynki: Makulat i Bachorek 312 mk., przez Leonka i Brunonka Nadolnych 896 mk. niem. i 1177 mk. polsk. Niniejszem z serdecznym „Bóg zapłać!” kwituje.

Doktorowa Wybicka.

Gdańsk, dnia 3-go września 1920 r.

— Należy zwrócić uwagę na ogłoszenie w dzisiejszej gazecie, dotyczące wydawania nowych kart żywnościowych.

— Perfumerja „Drei Lilien“, która niedawno otworzyła swe rozszerzone i nowo urządzone składki jest ozdobiona 24 obrazami olejnymi Stanisława Chlebowskiego. Dzieła artysty przedstawiające kwiaty są rozwieszone przez cały sklep, nadając mu ustrój elegancji i piękności.

— W dalszych kolektach zebrał p. Skrzetuski w polskiej Dyrekcji Kolejowej i od urzędników Sądu i Więzienia 891,50 mk. niem. i 1236 mk. pol. Na zebraniu Stronnictwa Ludowego w Sidlicach 44,20 mk. niem. i 14,50 mk. polsk. Związek urzędników pocztowych 100 m. niem. na „B. Krzyż“.

— Polski Konsum. Członków P. K. wzywa się o podanie zapotrzebowania drzewa i torfu. Zgłosz. przyjmuje się w biurze Petershagen 7 p.

Wejherowo. Komitet Obrony Państwa pracuje wśród trudnych warunków miejscowych. Jednakowoż wyteżoną pracą trzytygodniową głównie przez zwoływanie wieców, zapoczątkowanych wielkim wiecem w Wejherowie dnia 15 zm. w okolicznych wioskach — w Redzie, Rumji, Chylonji, Szemudzie, Górze, Luzinie, Strzepczu, Kaczkach, Chwaszczynie, Kielnie, Koleczkowie, gdzie wszędzie pozakładano lokalne

ne komitety, udało się osiągnąć pomyślne dotychczas rezultaty. W biurze werbunkowym K. O. P. zapisało się 216 ochotników, nie licząc tych, którzy zgłosili się wprost w formacjach wojskowych. Prócz tego zebrano na cele Armji Ochotniczej 40082,60 mk. gotówki i kilka monet srebrnych i złotych oraz nieco biżuterji.

Dalsze składki na cele Armji Ochotniczej są konieczne potrzebne. Dlatego apelujemy do ofiarności naszego społeczeństwa. Wszelkie datki upraszamy przesłać na ręce skarbniczki pani W. Szymańskiej — ulica Hallera. Dr. Kawczyński, prezes. X. Roszczyniański, sekr.

Wejherowo. Przedstawienie na rzecz „Czerwonego Krzyża“, które się odbyło w niedzielę, dnia 22 z. m., udało się znakomicie. Amatorzy wywiązali się z swego zadania doskonale, a licznie zebrana publiczność darzyła ich wielkim uznaniem. Również dochód był, jak na nasze miasteczko, nadzwyczajny, bo wynosił ogółem 3800 mk. „Czerwony Krzyż“ wdzięcznym jest amatorom jako i społeczeństwu za tak doraźne poparcie. Obecnie przygotowuje się bazar na 12 b. m., którego zbiór także jest przeznaczony na rzecz „Czerwonego Krzyża“.

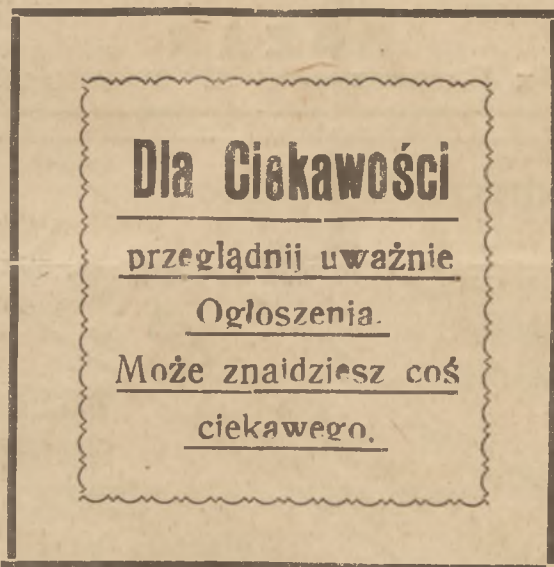
Spodziewać się należy, że i na bazar przędzie społeczeństwo licznie, a tem samem przyczyni się do spełnienia szlachetnych zadań „Czerwonego Krzyża“.

Potrzeby jego są liczne. Uzyskano też lokale na biuro i gospodę dla żołnierzy. Wszystkich ochotników naszych ugascza się przed odjazdem. Niestety odczuwa się brak żywności, a mianowicie chleba. Zwracamy się przeto do naszych włościan, gospodarzy i obywateli wioskich z gorącą prośbą o pomoc.

Wszelką żywność przyjmuje się z wdzięcznym sercem!

Rodacy! dzielcie Wasze dostatki z żołnierzem broniącym ziemi Waszej!

Gospoda „Czerwonego Krzyża“ znajduje się przy ulicy Lęborskiej 72.



Wejherowo. Dnia 1-go września b. m. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie Oddziału Warszawskiego Banku Stołecznego w Wejherowie przy udziale personelu urzędników, jakoteż gości licznie zgromadzonych.

Na rece Wielebnego księdza Kanonika złożona została suma w kwocie mk. 5000,— na armję Ochotniczą Generała Józefa Hallera.

Co każdy wójt i sołtys wiedzieć powinien. Witos, gospodarz z pod Tarnowa, a dziś głowa całego polskiego rządu, wydał nakaz do narodu, że wszystkimi siłami ma Matki Ojczyzny bronić. W tym nakazie stoi o wójtach i sołtysach tak:

1. Mają dbać o to, żeby wszyscy gminniacy do wojska poszli. Dbać o to będzie i żandarm, ale zawsze to wójt i sołtys najlepiej wszystko o całej gminie wiedzą.

2. Mają dezertorów, jeśliby byli, do komend odstawiać, bo dezertor to tchórz podły, co sromotę na całą gminę przynosi i Matkę Ojczyznę wspólną najciężej krzywdzi.

3. Mają wojsku we wszystkim być pomocni, to znaczy, że jeśli wojsko zażąda czy to podwód, czy naprawy drogi, czy mostu, to zaraz ma być ta pomoc dana. Boć jeśli wojsko nas nie obroni, to zginiemy marnie. W wojsku cała nasza nadzieja.

Taki jest rozkaz. A wójtowie i sołtysi, od całej gminy obrani, całej tej gminy honor na sobie noszą i urzad swój w tej tak ciężkiej chwili sprawiedliwie i sumiennie wypełniać mają.

Gniezno. Uruchomiono tu nową gałąź przemysłu metalowego. Mianowicie powstała fabryka wirówek p. Stan. Różakolskiego. Nowe przedsiębiorstwo powitać należy z wielką radością, gdyż jest to pierwsza tego rodzaju fabryka. Dotychczas sprawadzano wirówki z Niemiec. Spodziewać się należy, iż rodacy poprą tego rodzaju przedsiębiorstwo.

Wycinanki.

(Chaim i Chawe).

Chaim. Aj wai! ferfał dy klaczes!

Chawe! Ty zbieraj manatkes —

Bo już skończone mecyie...

Kto myślał — że będzie chryyje?

Myśmy zagrali w loterie...

Ai! bodaj te fanaberje!

Chawe! zabieraj ty łache

Zmykamy z Polski — de pache!

Chawe. Lecz przecie żydowskie posły

Harmider wielki podniosły?

Chaim. Aj! dajcie pokój, myszygien!

To już ostatnie podrygien!

Chawe. Już żyd handlować nie bedzie?

Chaim. Takie narodu oredzie!

Chawe. Więc trzeba stąd się wynosić?

Chaim. Tak!... O to będą nas prosić!

Chawe. Więc oni, tak, w jednej chwili —

Nagle się wszyscy zmadrzyli?

Chaim. Chawe! czy kto jest tak głupie

By znosić zdrajców w chałupie?

— Mir.

Sprawiedliwie Wojtek mówi.

Do Wojtka rzekł, gdy go spotkał

Grzela pośród szosy:

— Co to z ciebie jest za żołnierz.

Kiedy chodzisz bosy!

Wojtek odrzekł: — A bodaj cie

Kolki w kaidun sparły!

Dyć ja właśnie kontent z tego.

Że się buty zdarły.

Wiejski jestem, tera lato

I pogoda taka!

Lżej mi, choć i żołnierzowi.

Chodzić na bosaka.

Gdy już moskal będzie zbitv

I w kajdany skutv.

Ojczyzna mi kurte kupi

I galante buty.

Kurs dewiz. — B e r l i n, dnia 4 9 20.

	pienią-	prze-
	dze	kazy
Amsterdam-Rotterdam	1593,40	1596,60
Bruksela-Antwerpja	371,60	372 40
Chrystjanja	724,25	725,75
Kopenhaga	718,25	719,75
Sztokholm	999.—	1001,—
Helsingfors	159,80	160,20
Włochy	231 25	231,75
London	178 05	178,45
Nowy Jork	50,07	50 17
Paryż	346 65	347 35
Szwajcarja	821,65	823,35
Hiszpanja	744,25	745,75
Wiedeń (stare) . . .	22,27	22,33
„ (Niem.-Anstr) . .	22 34	22 40
Praga	82,12	82 22
	i pół	i pół
Budapeszt	19 78	19 77
	i pół	i pół

Marka polska 6. 9. 20. = 20 1/2 — 21.

Wyplata Poznań 6 9 20. = 19 1/2 — 20.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Posiedzenie Naczelnej Rady Ludowej na W. M. Gdańsk odbędzie się w środe, 8 bm. o godz. 6 wiecz. w Ochronce. Ważne sprawy.

Wrzeszcz. Generalna próba śpiewu Tow. Św. Cecylii na przyjęcie w przyszłą niedzielę dzieci polskich do pierwszej Komunii św., na którym grać będzie także Tow. Orkiestralne, odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 7 1/2 w kościele. Udział wszystkich członków konieczny.

Wrzeszcz. Próba generalna Tow. śpiewu Św. Cecylii odbędzie się w piątek, 10 bm. o godz. 7 1/2 wiecz. w kościele w Wrzeszczu. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Chwaszczyno. Zebranie Tow. Ludow. odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokalu.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej“ Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kielbratowski w Gdańsku.

Ogryczak), wójta Filipa (p. Ziems) i wprost artystyczną grę Cecylii (p. Domachowska).

Nie chcemy jednak rozwodzić się nad samymi tylko zaletami aktorów, lecz zwrócić musimy także uwagę na pewne niedokładności. Śpiew dziewczek w pierwszym akcie był za predki i nie zgadzał się z towarzyszeniem muzyki. Śpiew Zosi przy oddawaniu wianka był za niski. Taniec dziewcząt nie wypadł również należycie. Zbyt wymuszone wydawały się ruchy amatorów w niektórych scenach miłosnych. Inni zaś nie wpadali predko w swe role, gdy tego wymagała odpowiednia chwila. Szczególnie w trzecim akcie można było zauważyć, gdy wójt z radnymi popijali sobie przy stole, że zapominali słów. Muzykę wykonało Tow. Orkiestralne ku ogólnemu zadowoleniu. Melodie poszczególne były bardzo piękne. Za głośne nieco były uderzenia bębna w pewnych chwilach, gdyż nie słyszano wtenczas aktorów. Rzewna chwila stanowiło odśpiewanie i odegranie modlitwy.

Podzięką należy się Tow. Polek, którego staraniem odbyła się to przedstawienie. Szczególniejsze uznanie należy się kierownikowi i reżyserowi przedstawienia niedzielnego, p. Kwiatkowskiemu, którego kilkutygodniowa praca uwieczniona została należytym skutkiem. Podziękować należy się również wszystkim aktorom. Tow. Orkiestralnemu i wszystkim osobom pomocnym przy przedstawieniu oraz publiczności za gorące poparcie swem liczne przybyciem.

Oby dobra polska sztuka teatralna zajęła odpowiednie miejsce w Gdańsku i przyczyniła się do podniesienia ducha i kultury polskiej.

B. K.

Die Ent- und Bewässerungsanlage für den Umbau des neuen Zeughauses an der Promenade

soll in öffentlicher Verdingung vergeben werden. Angebote sind verschlossen und mit entsprechender Aufschrift versehen bis
Dienstag, den 14. September 1920
verm. 9 Uhr

in dem städt. Hochbaubüro, Eisenbahndirektionsgebäude, Zimmer 428 einzureichen.
Die Bedingungen liegen in der städt. Hochbaugeschäftsstelle im Rathaus in der Langgasse, Zimmer 32 zur Einsicht aus und können auch gegen Erstattung der Schreibgebühren von dort bezogen werden. (2059)

Danzig, den 4. September 1920
Der Magistrat.

Die Erd-, Maurer-, Isolierungs- und Zimmerarbeiten für die Städt. Siedlungsbauten auf dem Gelände zwischen Brösener-Weg u. Bären-Weg

sollen in öffentlicher Verdingung vergeben werden. Die Angebote sind verschlossen und mit entsprechender Aufschrift versehen bis:

Mittwoch, den 15. September d. J.,
10 Uhr verm.

dem Städt. Siedlungsamt, Langgassertor, Zimmer 6 (Saal) einzureichen.

Die Bedingungen liegen ebenda Zimmer 4 zur Einsicht aus und sind auch gegen Erstattung der Schreibgebühren dortselbst erhältlich. (2050)

Danzig, den 4. September 1920
Der Magistrat.

Arbeitsamt der Stadt Danzig.

Abteilung für Frauenberufe

Fernruf 301 Gr. Scharmachergasse 5 Fernruf 301

empfiehlt: 1. Stenotypistinnen, Lageristinnen, Verkäuferinnen für sämtliche Geschäftszweige und jüngere Bürokräfte.
2. Nähterinnen für Herren- und Damen-sachen, Wäsche- und Damen-sachen und Ausbesserinnen.
3. Hausangestellte jeder Art Aufwärtinnen, Wasch- und Reinmachfrauen.
4. Fabrik- und Gelegenheitsarbeiterinnen sowie Laufmädchen.

Geöffnet täglich von 7—2 und 3—5 Uhr.
Die Vermittelung erfolgt kostenlos. (2057)

Danzig, den 5. September 1920.
Der Magistrat.

Ausgabe neuer Hauptmarkenbogen.

Am Dienstag, den 7. September werden abgefertigt:

In der Ausgabestelle: die Haushaltungen der Strassen:
Mädchensch. Faulgraben: Jungferngasse
Körschegasse
Krausebohnergasse

Mädchensch. Weideng. 61: Steindamm

Knabensch. Baumgart-schegasse, Eingang Kehr-wiedergasse: Heumarkt
Johannissgasse 1—35

Rechtstädt. Mittelschule Gertrudengasse: Langermarkt
Krebsmarkt
Kürschnergasse

Mädchensch. Langfuhr Bahnhofstrasse: Hauptstrasse 66—90

Knabenschule Langfuhr Bahnhofstrasse: Marineweg
Mirschauer Promenadenweg

Die alten Nahrungshauptkarten mit Markenbogen sowie die Ausweise sind vorzulegen.

Die Dienststunden sind von 8—2 Uhr. (2044)

Danzig, den 4. September 1920.
Der Magistrat.

Bank Ludowy w Stanisławowie.

przyjmuje depozyty (oszczędności) i płać procent podług umowy; udziela także pożyczki pod bardzo dogodnymi warunkami.

Dniami kasowymi są środy i soboty od godz. 1—3 po poł.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.
Józef Blak. Br. Ptaoh. Krefta.

DRUKI

wykona starannie i tanio
„Gazeta Gdańska“

Pocztówki! Pocztówki!

Otrzymałmy świeżą przysyłkę pocztówek polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwie wykonaniu, satuka tylko 30 fen., 6 rozmaitych pocztówek 1,80 mk. Cena rozumie się w walucie niemieckiej.

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 1,— mk.

W walucie polskiej kosztują pocztówki satuka po 1,— mk. 6 pocztówek 6,— mk. Porto przesyłki to samo. 472

Ponieważ zaliczek obecnie wysłać nie wolno, należy przy zamówieniu nadesłać należytość naprzód.

Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.

Poszukuję od zaraz lub później, do mego sklepu blawatów konfekcji męskiej i damskiej.

dzielnej starszej siły

(męskiej lub żeńskiej)

któraby w zupełności zastąpiła szefa powołanego pod broń, oraz dzielnej 2055

EKSPEDJENTKI

do oddziału konfekcji damskiej. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków i referencji przyjmuje

BAZAR.

Gz. Kornaszowski, STAROGARD 25.

Elektryczność i gaz

Wodociągi
Kanalizacje
Centralne ogrzewanie

Telefon 2620.
Gdańsk, Hrotbankengasse 12
Telefon 9620.
Wszelkie naprawy własnych warsztatów ch.

Pierwsze polskie przedsiębiorstwo instalacyjne

Starostwo Urajowe Pomorskie

Wydział szos i dróg w Toruniu

poszukuje dla dwóch inspekcji budowlanych

inżynierów z akademickim

wykształceniem. 2049

Reflektanci posiadający szeroką wiedzę w budowie szos i mostów zechcą oferty jakosjoredziej nadesłać

Zecerów linotypistów

potrzebujemy natychmiast, chwilowo mają stawić na maszynie „Ideal“ a później na amerykańskiej „Intertype“ pierwszej maszynie tego rodzaju z klawiaturą polską.

„Gazeta Gdańska“ Tow. Akc.

G D A Ń S K, Grobla Przedmiejska 49. (1698)

Bracia rozszerzają „Gazetę Gdańską“

Gustownie na modnym papierze

wykonane

zaproszenia

i
uwiadomienia
ślubne

dostarcza szybko

po
cenie przystępnej

Drukarnia

Bazety Gdańskie.

Makulatury

ma na sprzedaż
„Gazeta Gdańska“

Z dniem 15-go września rozpoczynam KURS dla osób, chcących się nauczyć

gruntownie

języka polskiego.

B. POŁOMSKA nauczy. egz.

KINO

dobrze prosperujące, fa-
chowcowi do sprzedania.
Oferty do Ekspedycji Gaz.
Gdańskiej pod nr 2047.

Muzyka.

Szkoła oficerska w Bydgoszczy poszu-
kuje jeszcze kilku dobrych

muzyków

do detej i rńniętej orkiestry.

Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu

su proszę nadesłać odwrotnie. (2056)

Bank Kaszubski w Wejherowie.

Przyjmujemy oszczędności i udzielamy pożyczek. Regulujemy hipoteki. Otwieramy rachunki bieżące i skuteczniamy wpłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych (fandabryfów). Inkasujemy weksle i czek. Zamieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.

Adr: Bank Kaszubski E. G. m. u. H., Wejherowa.

Tel. 1229. Pocztowe konto czek. w Gdańsku 4482

Dla Sidlic!

Od 1 października lub wcześniej
do oddania agentura „Gazety Gdańskiej“

w Sidlicach. Zgłoszenia przyjmuje (1851)
Ekspedycja „Gazety Gdańskiej.“

Bank Ludowy

Tow. z niegr. p.

w Gdańsku, Jopangasse nr. 47.

TELEFON 1956.

Poczt. konto czekowe 943

Przyjmuje kapitały wszelkiej wysokości na dogodnych warunkach i udziela pożyczki na hipoteki i weksle. Otwieramy konta czekowe rachunki bieżące i skuteczniamy wpłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych. Inkasujemy weksle i czek. Zamieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.

Adres: BANK LUDOWY, GDANSK.